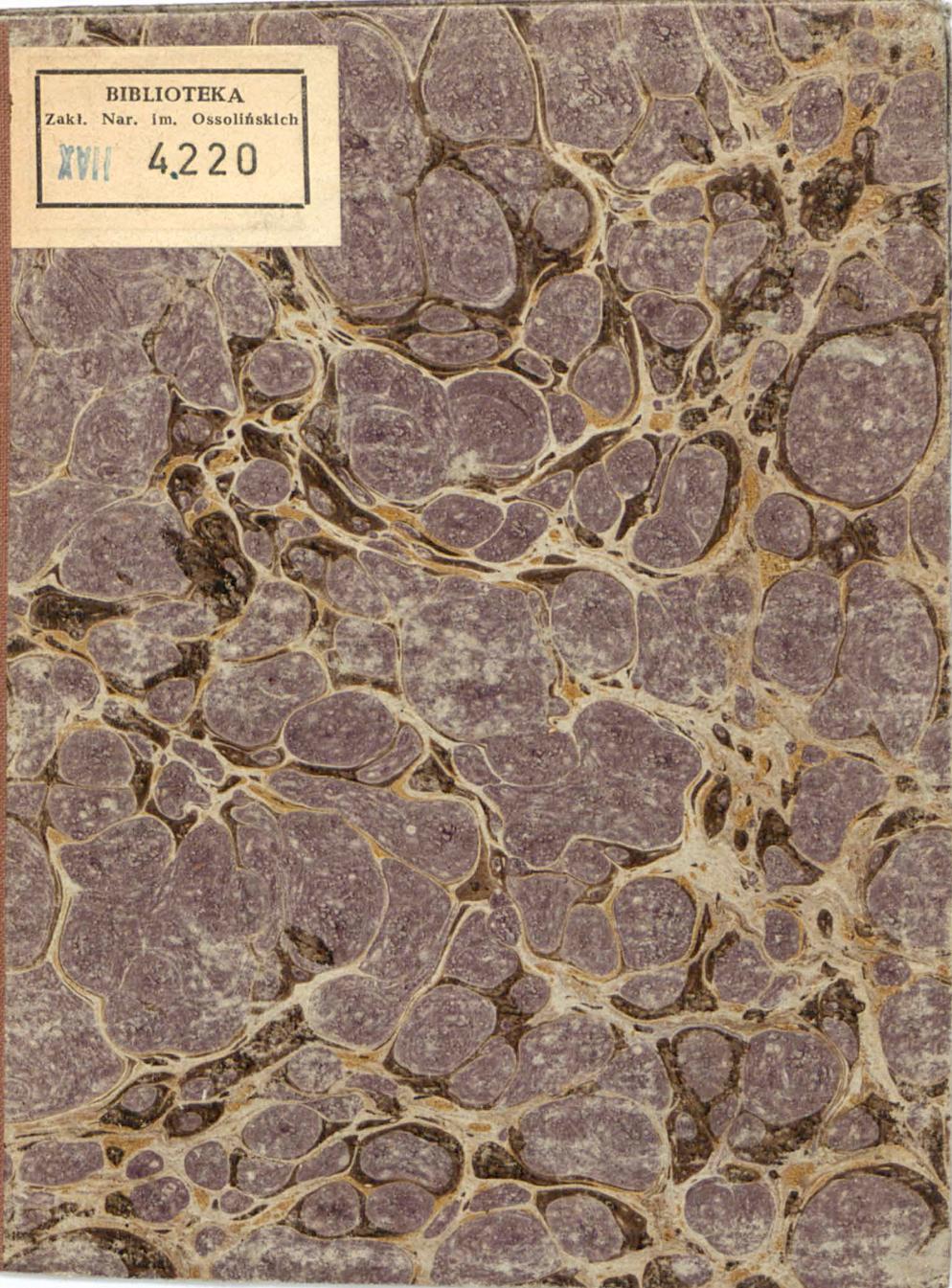


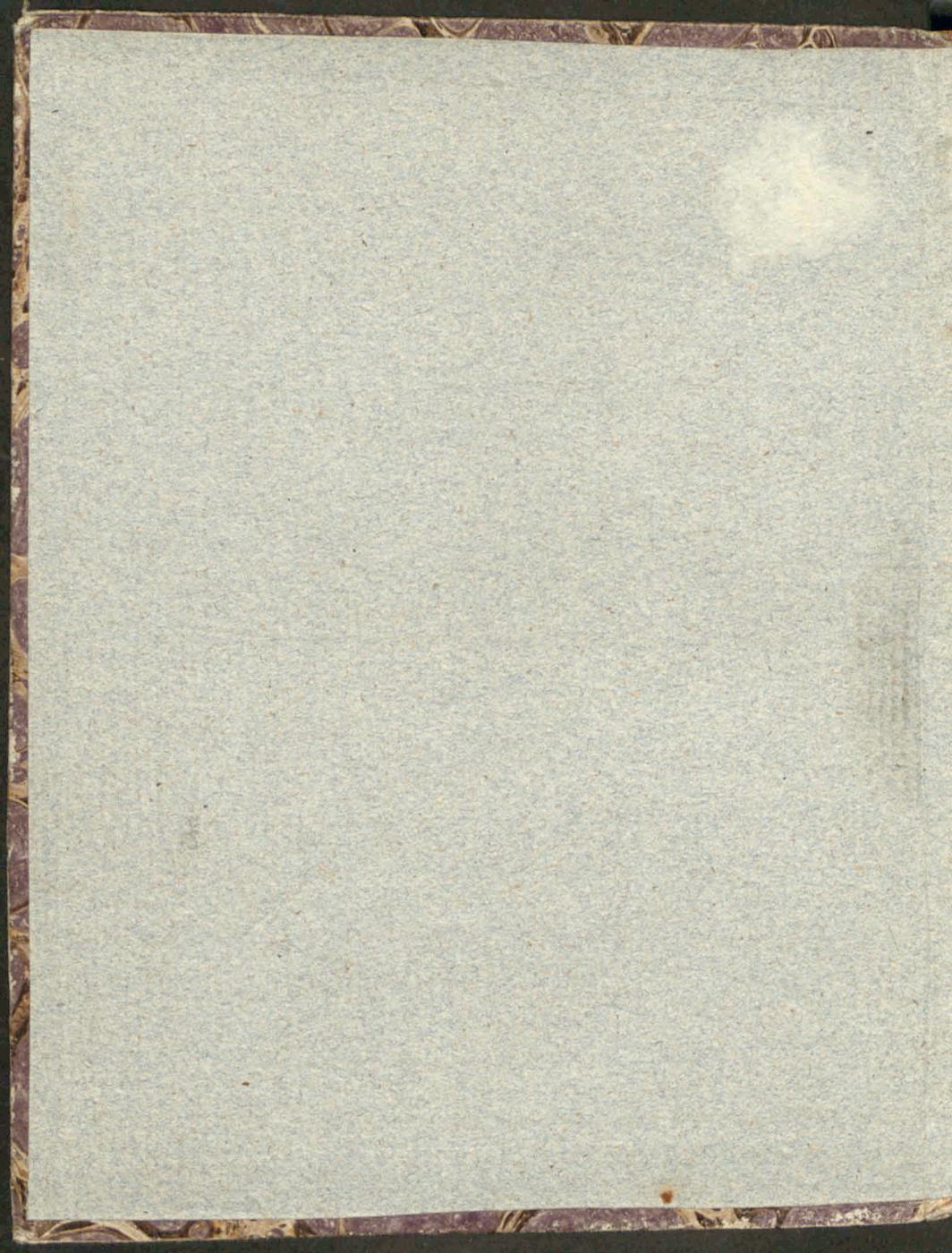
BIBLIOTEKA

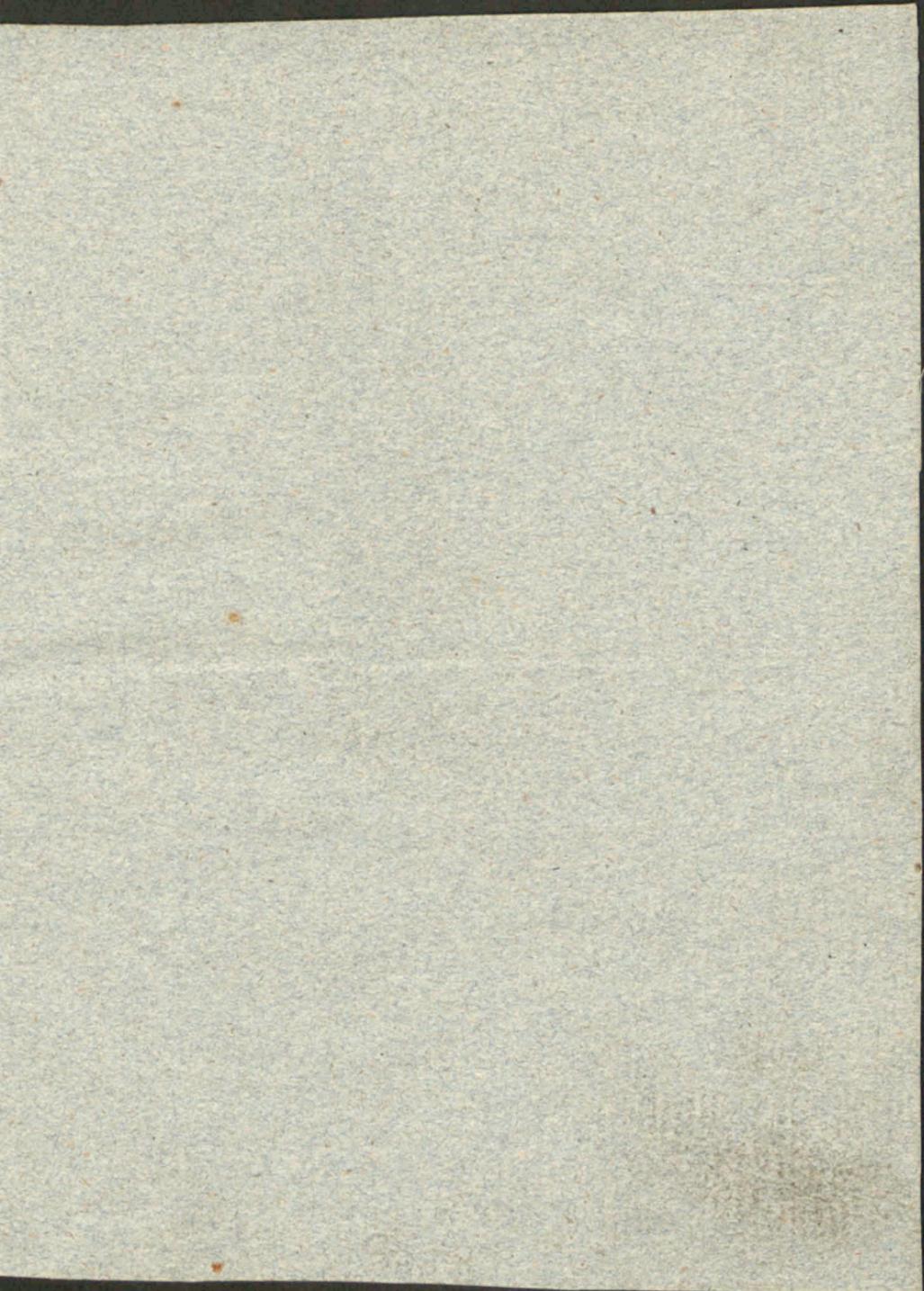
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

4.220







EMBLEMATA HORATIANA

Rhythmis Polonicis è præcipuis Lin-
guæ patriæ Rhythmographis col-
lectis illustrata.

Cura & opera Generosi Domini,

STANISLAI ŁOCHOŃSKI

Castri Opocznen. Notarij.

Loco PP Capucinorum Kdizowa



9.290

C R A C O V I Æ.

In Officina Typographica Francisci Casarij, A. D. 1647.

§)(§

Virtute nullam possessionem nec
 honestiorem, nec durabiliorem esse
 dicebat Isocrates.

Negabat Antisthenes sapientem vi-
 vere iuxta leges ab hominibus institu-
 tas, sed iuxta normam virtutis: Leges
 non omnia præscribunt, at virtutis re-
 gula docet ubique, quod sit honestum,
 quod turpe.

Stoicorum dogma est, nihil expe-
 tendum præter virtutem, nihil fugien-
 dum præter vitium.

XVII - 4220 - III.



§)(§



Perillustri & Admodum Reuerendo Domino,

D. VENCESLAO

KVNICKI.

In maiori Kunice Hæredi,

CANONICO ŁOVICIEN,

PRÆPOSITO Opoczneñ. ad Sanctum
Spiritus &c. &c.

Dño & Patrono suo Colendissimo.



*Non temerè nec abs re Perillustris & Admo-
dum Reuerende Domine, Equiti Polono nuper
à me sub Augusto Tuo nomine, auspicijsq; secun-
dis in lucem edito, Horatiana Emblemata ad-
modum sibi congrua, & concinna adijcere, &
pleniorem reddere constitui: Ibinamq; in illa
tua insigni veri Nobilis Icone, subinde apposta,
Virtus maximi aestimata, & sublimi capitis folio dignata est: Hic vero,
Virtus nullius rei indiga manet immota, fortunam pedibus premens,
diuitias despiciens, sola sibi ipsi merces atq; amplissimum est premium:
Hæc sudore & laboribus parta extollit hominem, & super æthera col-
locat: Hæc sapientiæ Comes, & reliqua his similia utrobq; compe-
riuntur sibi in alterutrum cor respondentiæ, Ethicæ siue Moralis Phi-
losophiæ, singularia dogmata. Cæterum aggrediendæ & amplifican-
dæ, & propositæ haud inferior impulsiva fuit ratio, & occasio: Cum*

etenim paulo præcedentibus diebus, quibus plebs effrænis villana Baccho litat, Bachig³ celebrat ferias, in priuatis solitarius delitescens penatibus, partim ad recreandum curis forensibus vacantem animum, partim ad deuorandum triduanum tedium, Principis Lyricorum Poëtæ Horatij Flacci Odas lectu gratissimas, cognitu dignissimas, ad instar sententiarum Emblemata nuncupatas, studiosius recolerem, animæ uertēs eas varijs linguis alienigenis illustratas, nostra duntaxat patria excepta, illico ut etiam nostrate quantocyus condecorarentur, magnam curam atq³ diligentiam adhibui: Non desunt equidem nonæmericij præficus equiparandi præstantissimi Poëtæ, inter quos Iohannes Kochanouius primus ferè Sarmaticus Poëta, Græcos Latinog³ stylo & phrasi eleganti, ad viuum idiomate vernaculo exprimens autores, (prout egregia sua tam in sacris, quam prophanis, publicis & priuatis, serijs & facetis, latis & lugubribus, miro artificio contexta & elaborata luculenter testantur, quæ in ore omnium versantur, Poemata) perennem sibi in gente nostra comparauit laudem, & gratiam apud posteritatem memoriam. Licet quoq³ presenti æuo de suis non minus doctis & ingeniosis, quam festiuis & iucundis gloriari Rhytmographis, nemini profecto gentium externarum secundis. Iure itaq³ Optimo Equiti Latinopolono, Emblemata Latinopolona associanda & copulanda dignum existimaui: Hanc igitur quamuis exilem & tenuem operam meam, Vir humanissime, omnigenis virtutibus cum pari eruditione coniunctis prædite, Mystes DE I immortalis prædicande, in æternum debiti cultus, & obseruantia argumentum, Tibi Tuog³ amplissimo nomini dicatam sereno vultu & benigno suscipias animo: Dominum DE VM meum supplicibus oro votis, ille Te Ecclesiæ suæ Sanctæ, Gregi cui præes, nobis, tuisq³ nepotibus charissimis, diu seruet sospitem & incolumem: Miedziboreæ VI. Martij. Anno Christi Domini reconciliationis nostri M.D.C.XLVII.

Admodum Reuerendæ Dominat: Tuæ,
studiosissimus.

STANISLAVS KOCHOWSKI
Castri Opocznen. Notarius.



EMBLEMATA HORATIANA.

Virtus inconcussa.

Virtus repulsa nescia sordida,
 Intaminatis fulget honoribus,
 Nec sumit, aut ponit secures
 Arbitrio popularis aura.

Lib. 3. od. 1.

*Ipsa quidem virtus pretium sibi, solaque late
 Fortuna secure nitet, nec fascibus ullis
 Erigitur, plausuue petit clarescere vulgi,
 Diuitijs animosa suis, immotaq; cunctis
 Cladibus ex alta mortalia despicit arce.*

Claudian.

Cnotá kleynot niestrácony /
 Cnotá starb nieprzeplácony /
 Z Cnoty wieczna sławá słynie /
 A bogáctwo márnje gynie;
 Cnotá ozdoba możności /
 A ochłoda w doległości /
 Cnotá sie ná niebie rodzi /
 Ktora z Bogiem záwždy chodzi;
 Cnotá krolestwa buduiwie /
 Cnotá miásta nápráwuiwie /
 Cnotá tu nas z Bogiem iedna /
 A do niebá droga pewna /
 Cnotasmy tu so szczęśliwi /
 Z cnoty bedziem záwždy żywi.

Mik: Koch:

Handwritten signature or mark at the bottom center.

Cnotá

Cnotá ták iest bogáta / nie moze wziąć skody /
 Ani sie też ogláda ná ludzkie nagrody:
 Sáma oná nagroda / y placą iest sobie /
 A krom nábytych przypraw świetna w swey ozdobie.

Ian Koch:

Cnotá ná czci ma dosyć / tá ná wieki slynie /
 Wszytko inſe iáko dym / álbo mgła przeminie.

Idem.

Cnotá ſkarb wieczny / Cnotá kleynot drogi /
 Gdóć nie wydrze nieprzyiaciel ſtogi /
 Nie ſpali ogień / nie zábierze wodá /
 Niádz wſzytkim inſzym pánuie przygodá.

Idem.

Ja ſzczéście ták ſiácuie / że vezciwym Cnotom
 Czynie czéść wieſza / niſli bogátym kleynotom /
 A czemu? bo pieniedzy y ſli doſtawáia /
 A z cnotą ſámi tylko dobrzy ſpołék máia.

Idem.

Virtutis gloria.

*Res gerere & captos ostendere Ciuibus hostes,
 Attinget solium Iouis, & caelestia tentat.*

Lib. I. Epist.

Virtutem voluere Dii sudore parari,

17.

Arduus est ad eam, longuſq; per aethera tractus,

Asper & est primum, sed ubi alta cacumina tanges

Lucan.

Fit facilis, quae durà prius fuit, inclita virtus.

W Cnocie vezciwoſć / dobre nienie w Cnocie /

Tá nie w roſkoſiách / Kocha ſie w roboćie /

Prácowác / robić / y zápoćie czolá

Jey wlaſna ſkolá.

Cnotá honory / doſtoienſtwá Cnotá

Jedna / gdzie oná tám pelno y ſlorá /

Cnotą kto żyie / Cnotą wiek zawiiera.

Dobrze wiera.

Cnotá ná pracey zászadzona/
Prácowitością zálecona /
Gošciniec ściele wrodzonemu/
Ku Żywotowi weźciwemu:

Rwoli / o zacna Cnoto / tobie
Człowiek nie waży śmierci sobie /
A to poćiecha swoia zowie /
Gdy dla Oweczyzny kładzie zdrowie.
Nle mu to nocą / dniem chorować
Trudy / niewczasy / podeymować /
Słodzy niżli sen strudzonemu /
Sład twoy za toba idacemu.

Pánem sie nikt nie rodzi / siła zostawiaią
Dziećiom rodzice / siła dzieci wtracają.
Praca śkarb naysperwnieyszy / kto sie spuści ná nie /
A za Żywotá ma chleb / y po nim zostánte.

Sim: Simonides.

Virtus immortalis.

Virtus recludens immeritis mori,

Lib. 3. od. 2.

Cælum negata tentat iter via:

Cætusq; vulgares & vdam,

Spernit humum fugiente penna.

Consulere patriæ parcere afflictu, fera

Cade abstinere, tempus atq; ire dare

Orbi quietem, seculo pacem suo,

Hac summa virtus, petitur hac cælum via.

Seneca.

Nunquam stygias fertur ad undas

Inclita virtus, sed cum summas

Exiget boras, consumpta dies,

Iter ad superos gloriæ pandit.

Idem

Cnocie miebo zaplátá / y wieczne wesele /
Wrostkošách świátá tego / źle pokładáć wiele /

Wszystko to iako trawá czásu swego minie/
Ale sławá poczciwa y po śmierci stynie.

Ian Kochánowski.

Krom dobrej sławy ktora z cnoty roście /
Nie posiadł głowiek nic trwałego proście.
Fortuná známi igra iako z dziećmi /
Dobry Pánem bedziesz / iutro siáday z kmicćmi.
Cnoty niht nie ma ieno sam od siebie.
A teź do śmierci nie pusti sie ciebie /
A gdy cie Niebo między Bogi wnieście /
Sławę po świecie szeroko roznieście.

Idem.

Cnocie kto vsa nie podeymie skody /
Niedba choć czásem nie ma swey nagrody /
Sámá jest płatna poda nieśmiertelności /
Káżdego / ktory służy iey w stáłości:
Nie Lády ale Cnoty żywot mierzyć mamy /
Żtey one zacne meze y dziś iefcze znamy /
Których kóści ius dawno w prochu nie znáć / ale
Sławá kwitnie / y kwitnąć zázwdy będzie w cále:

Ian Kochánowski.

Pokródzáie ludzkie ziemiá będzie miałá /
Zázwdę cześć / zázwdę sławá dobra będzie trwałá.

Simon Simonides.

Virtus in actione consistit.

*Paulum sepulta distat inertia,
Calata Virtus:*

Lib. 4. od. 4.

*Maior & utilior factis coniuncta potenti
Vile latens virtus: Quid enim submersa tenebris
Proderit, obscuro veluti sine remige puppis,
Vel lyra qua reticet, vel qui non tenditur arcus.*

Claudian.

Cnotá sie nie wtái / niech wiátie chce cíenie
 Tuli sie / przećie iásno świeca iey promienie/
 Wywrze człeká potrzebá / á co w łacie siedział /
 Poda go stawie / y świat o nim będzie wiedział.

Simon Simonides.

Cnotá niešťczęściem otoczona w kólo /
 Nie przestráfione okázuie czólo.

Virtus inuidiæ Scopus.

quatenus heu nefas.

Virtutem incolumem odimus,

Sublatam ex oculis quarimus inuidi,

Nec vera virtus, cum semel excidit,

Curat reponi deterioribus :

Lib. 1. od. 24.

Lib. 3 od. 5.

Nie máš y po drugi raz nie máš wátpliwóści /
 Żeby Cnotá miálá być kiedy przez zázdrości :

Jáko cieni nie odstepny ciálá násláduie /

Ták zá Cnota wtez tropy zázdrość nástepuie.

Ian Kochánowski.

Cnocie záyrza jáko żywo /

Buynie drzewo wiátrom krzywo.

Idem.

Vis institutionis.

*Quo semel est imbuta recens, servabit odorem
 Testa diu.*

Czego zá świeżá skorupá náwrzálá /

Ten zápách będzie w sobie dlugo miálá :

Ian Kochánowski.

Educationis & Consuetudinis typus.

Teipsum

Lib. 1 Epist. 2.

Concute, num qua tibi vitiorum insuerit olim

Natura, aut etiam consuetudo mala.

Adeo à teneris assuescere multum est.

Lib. 1. Satyr. 3.

Virg: Geor.

A ná co gibka mlodość kto náchyli /
 Do tego sie przez wszytek wiek ná potym chyli.
 A kto szwánia nie swiádom / próžno z nim ná pole /
 A tarnek / mowia / ostrzy z mlodu záraz kole.
 Z mlodu sókolá w buyne lowy zápráwuiá /
 Z mlodu iuncom do iárzma kárku nádlemuiá.
 Ná poczátku należy / kto ten dobrze spráwi /
 Wólówiec wygrawa / y ná tym wiek trawi:

Simon Simonides.

Conscientia mille testes.

Hic murus abenèus esto

Nil conscire sibi, nulla pallescere culpa:

Lib. I. Ep. I.

Nihil est miserius quam animus hominis conscius:

Plaut.

Wzéciwy stan przynosi ostrożne sumnienie /
 Záтым Бог błogostáwi / zá tym dobre mienie
 Zá tym spokóyne życie / y wszytko sie wiedzie /
 Kto bez Boga chce wskorác / sádzi sie ná ledzie:

Sim: Simonides.

Czyste sumnienie wesela práwego
 Gruntem / to vznéć nie może żadnego
 Smutku: łogo záś mol skryty turbuie /
 Nigdy nie wesół / záwsze sie frásuie:
 Niecháy zli we złości chodzą
 A nád lepszymi przewodzą /
 Jednáć zle sumnienie máia
 Záwsze sie sádu lekáia:

Ian Kochánowski.

Mortis formido.

Districtus ensis, cui super impia

Ceruice pendet, non Sicula dapes

Lib. 3. od. 1.

Dulcem elaborarunt somnum,

Non animum Cytharæq; cantus

Somnum reducent : somnus agrestium

Lenis virorum, non humiles domos

Fastidit, umbrosamq; ripam,

Non Zephiris agitata tempe.

Romu zawzdy nad syci wisi miecz goy /

Nie uczyni mu smatu przyprawne stoly /

Nie pomoe mu do snu sodkie spiewanie /

Sen v prostakow przyjmie / y zle postanie.

Ian Kochanowski.

Sors sua quemque beat.

Non possidentem, multa vocaueris

Recte beatum : rectius occupat

Nomen beati, qui Deorum

Muneribus sapienter uti,

Duramq; callet pauperiem pati.

Nie kto ma zoto / ma perły / ma saty /

Alle kto na swym przestal / to bogaty.

Ian Kochanowski.

To Pan zdaniem moim /

Kto przestal na swoim /

Kto ma swego chleba /

Jle czleku trzeba :

Moe niedbac o wielkie dochody /

O wisi / y mista / y wysokie grody.

Idem.

Sokol wysoko buia / a buiawszy sila

Jedno mu drzewko / iedna mu galazka mila

Milodoc przestronno patrzy / y daleko strzela

Z myslami / z Bog nawet kazdego oddziela

Wlasna czastka / kto na niey przestawa spokoynie /

Wszytkiego ma dostatek / wszytkiego ma choynie.

Sim : Simonides.

Wiecey Bog ma niz rozdal / iest nasa v niego

• Czastka / tez nie opuszcza on czleka zadnego /

Alto w Zakonie iego prowadzi swe życie/
Wszystko się zdarza / wszystko płynie tam obficie.

Idem;

Frugalitatis exemplar.

*Vivitur parvo bene, cui paternum
Splendet in mensa tenui salinum,
Nec leues somnos, timor aut Cupido*

Lib. 2.
od. 16.

Sordidus aufert.

Szczęśliwy nader gdzie mierność pánwie /
Tám boiażń Boża / tám Cnota kroluie :
Nie znać vbostwá / dostaie wszytkiego /
Żywot spokoinny nie prágnie cudzego :
Bez Ceremoniy żywie w swey swobodzie /
Je / piie / záwsze nie vsmie o głodzie :
Pomierne żyiac prowadzi swe lata /
Niedba o pompe márna tego swiatá :
Ná máley rzeczy náturá przestáie /
Kontentá czego własny grunt dodaie.

S. Stupski.

Agriculturæ beatitudo.

*Beatus ille, qui procul negotijs,
Vt prisca gens mortalium.
Paterna rura bobus exercet suis,
Solutus omni fœnore,
Nec excitatur classico miles truci,
Nec horret iratum mare,
Forumq; vitat, & superba Civium
Potentiorum limina.*

Lib. Epod.
od. 2.

O fortunatos nimium sua si bona norint
Agricolos, quibus ipsa procul discordibus armis,
Fundit humi facilem victum iussissima tellus.

Virg: 2.
Geor.

Szczęśliwy to czeł/ ktory bez kłopotá/
 A bez chęwegó nábývánía zlotá/
 Ktore nikomu zbáwienía nie dáie/
 Torem przodków swych ná roley przestáie:
 Szczęśliwy ten jest/ ktory wśech trudności
 Prozen/ oczyste wolem orze włości/
 Serce od lichwy máiac odwiedzione/
 Látomstwem namniey złym nie nápoione:
 Rola naylepsza/ rola kleynot drogi/
 Buduie gumná/ kopy/ stáwia brogi:
 Tá skárby mnoży/ tá nas wychowála/
 W káздеy potrzebie dostátku dodála:
 O rola smáczna/ miła/ y kochána/
 Mátko vprzeyma/ nam ná żywnóść dána:
 Szczęśliwy nader co z tobą przestawa/
 Praca swá żywie/ Bog mu wśytko dawa:
 Nie wysadza sie/ ná zbytnie potráwy/
 Ná prózne stroie/ ná wydworne spráwy/
 Ale w domku swym vsiadşy w pokoju/
 O práwie namniey/ nie myśli o boiu/
 Sam sobie wolen/ uszym nie holduie/
 Drzwi y páłácow Páńskich nie pilnuie.
 O zádobony medba tego świátá/
 Trawi w potórze pobożnie swe látá.
 Nie przekláda sie ná wozy/ ná konie/
 Ráczey zá ten kóşt myśli o zagonie/
 Przestawa ná swym/ y kontent ná mále
 Zwłaszczá gdy Pan Bog/ da mu zdrowie w cále/
 Medba o zbytnie mienie/ y pożytki/
 Gdy do żywnóści má potrzeby wśytki/
 A nie sukáiac zá morzem żywnóści/
 Náie sie w domu do sámej sytości/
 Nie nábýváiác mieczem trwáwym chlebá/
 Ani przez hándel/ má go co potrzebá/

Wiec voraczá mysl záwſze beſpieczna /
 Co ná dewſhytko wciechá ieſt wieczna /
 Kredytorowie zá nim nie woláia /
 Ani pieſkowie zá wchem ſzczekáia /
 Niewie o pozwie / nie zna bánnicyey /
 Siedzi cichucho ná ſwey Kondycyey /
 Woli tym czáſem iáchác ſobie w pole /
 Stádá przepátrzáć / ogleadowác role /
 Tuž ná Trybunal / woli ſtrawić w domu /
 Coby ná Práwo miał dáć / álbo komu
 Ná hándlu / tákże nigdy nie wtráci /
 Tu ſie zſtáſuie / bo ſie z Bogiem bráci.
 A kto hándluie ſzczyrze z Pánem Bogiem /
 Nie podobna rzecz by miał bydź w bogiem /
 Nedze nie wzna / w ſpizárnicy / w ſtodole /
 Záwſze przybywa / miło poyzrzec w pole.
 Wſhytkiego doſyc / rola wſhytko dáie /
 A inſze hándle nie ſtoia zá iáie.
 Mádry to káždy ktory wmiłował
 Rola / lecz trzeba áby ieý pilnował.
 Rola obſita z nedze wyprowadzi /
 A záſtáwiác ſie y dlužyc nie rádzi /
 Zyd ani lichwiarz / tu ſie nie pożywi /
 Bo gospodarzá z domem choyno żywi /
 Siedzi cny Oracz beſpieczen w ſwym domu /
 Záżywa wczáſow / nie podlegl nikomu /
 Ma ſwe zabáwy / zabáwy oſobne
 Do goſpodárſtwá / ktore ſá potrzebne
 Temu ſie cieſzy / y z tad ma pożytki /
 A tá zabáwa przeſzedl inne wſhytki :
 Zimie y lecie ma rozne ſwe ſpráwy /
 Wſhytko ſporzadzil iáť goſpodarz práwy. *Sta: Słupski.*
 Wſi ſpokoyna / wſi weſola /
 Ktory glos twey chwale zdola ?

Kto twe wczasy / kto pożytki/
 Może w spomnieć zaraz wszytki:
 Człowiek w twej pieczy wczciwie /
 Bez wśeláktych lichwy żywie:
 Pobożne iego stáranie /
 A bezpieczone nabywanie /
 Insy sie ciągną przy dworze /
 Albo żegluga przez morze /
 Gdzie człowická wicher pedzi /
 A śmierć bliżey niż ná piedzi:
 Rwnia drudzy żyst oblewają /
 Gárdło ná to odważają:
 Wraz plugiem żarżnie w żemie/
 Żtąd y siebie / y swe plemie /
 Żtąd rożną czeladz / y wszytek
 Opátrnie swoy dobytek:
 Jemu sády / odradzają /
 Jemu pszozoly miód dawają:
 Tani przychodzi z owiec welná /
 A zagrodá iágmát pełná:
 On laki / on polá kósi /
 A do gumná wszytko nósi. zc zc.
 Wósi spokoyná / wósi wesola /
 Ktory glos twoy chwale zdola /
 Kto twe wczasy kto pożytki /
 Żaraz w spomnieć może wszytki:

Ian Kochánowski.

Auaritiæ malum.

Crescentem sequitur cura pecuniam

Maiorumq; fames:

Interea pleno cum turget sacculus ore

Crescit amor nummi, quantum ipsa pecunia crescit.

Lib. 3.

od. 16.

*Et minus hanc optat qui non habet, ergo paratur
Altera villa tibi, cum rus non sufficit unum,
Et proferre libet fines:*

Iuuenal.
Satyr. 14

Wielkich pieniedzy wielka troska násláduie /
A im czlowiek w pokládzie swoim wiecey czuie.

Tym ieszcze wiecey prágnie.

Ian Kochánowski.

Ná vmysle prawdziwe bogáctwá zależą /

Pod nim srebro y zloto / y pieniadze leżą.

A temu bogátego imie bedzie sluzyc /

Ktory szczésia swojego vmie dobrze wzyc.

Alle kto wstáwicznie leży nád leczmany /

Tylko tego sluchájac / gdzie przedáyne lany.

Ten rownie iáko pszczolá plastry w ul wklada /

A drugi nic nie robiac / miód gotowy iada.

Idem.

Nie naygorzeczy tego Bog oddzielił / ktoremu

Nie dawszy Pánstwa nie dal / by záyrzal drugiemu.

Alle dal taki vmysl ze ná swym przestawa /

A dla lepszego mienia w trudnośc sie nie w dawa.

Ow sie w dziale mym zdániem dal osukác márnie /

Co nigdy syt nie bedzie / chocia y zewszád gárnie.

Idem:

Wielkich dostátkow wielki násláduie

Kłopot / kto mniey ma / mniey sie teź frásuie.

Ten záś szczésliwy przymuie kto z dzieťa /

Bog mu co dáie / lub szczuplá swá reka.

Wielkie bogáctwo swym sie kontentowác /

Gárdzic co zbywa / ná mále przestawác.

Prágnie kto wiecey prágnac záwsze bedzie /

Lákomstwo gruntu nigdy nie dobedzie.

Grande malum inuidia.

Inuidus alterius macrescit rebus opimis,

Lib. 1. Ep. 2.

Inuidia Siculi non inuenere tyranni

Tormentum maius.

O dirum exitium, ô nihil unquam
Crescere nec patiens magnas exurgere laudes
Inuidia:

Sil. lib.
17.

Ani przyiaciel/ ani wielkość zlotá /
Ani vchowa zley przygody Cnotá.
Przetkleta zazdrość dziwnie sie frásuie /
Kiedy v kogo co nád ludzi czuie.
To ná nie fortel / nic nie czuć do siebie /
A wšytko meźnie wytrzymáć w potrzebie.

Ian Kochánowski.

Żáwifna zazdrość cudze dobro mierzy /
Okiem feroko / swoje mocno dzierzy.
Ná wzrok tey bystry nie znajdzie zastony /
Pretko przemknie wšytkie ſwiátá strony:
Komu co Bog obiecal / zazdrość nie ukrádnie /
A czego nie obiecal / y z garści wypádnie.

Sim: Simonides.

Quid non auro peruium.

Inclusam Danaën turris aënea,
Robustaq; fores, & vigilum canum
Tristes excubia munierant satis,

Lib. I.
od. 16.

Nocturnis ab adulteris:

Si non Acrisium virginis abdita
Custodem pavidum, Iuppiter & Venus
Risissent, fore enim tutum iter & patens;

Conuerso in pretium Deo:

Aurum per medios ire satellites,
Et perrumpere amat saxa potentiùs
Ictu fulmineo:

W twárdzey kámienney wieży zá troiſtemi
Drzwiámi ſiedzác / Dánae nie przelomionemi.
Dod stráža nie wšpionych Spártáńskich Żláymitów /
Moglá wiecznie nie wznáć ndenych wšpetczmitów.

By była z Afryzego Venus nie sydziła /
 Strożá zámknoney Pánný / bo tá obaczyła:
 Ze Jowis w wpcemintu złotym wtáiony /
 Miał miec bezpiecny przystep y gmách otworzony.
 Złoto szkodliem Jáneczárow zbroynnych przyedzie snádnie /
 A przez twárdá opoké gwałtowniey przepádnie.
 Szli raz piorunowy: Ian Kochánowski.

Pecunia à bono & honesto abstrahit.

*Perdidit arma, iocum virtutis deseruit, qui
 Semper in augenda festinat & obruitur re.*

Lib. I.
 Ep. 16.

Lákomstwá nie most on wiek stárodawny /
 Ani byl zaden w Práwie miedzy nimi slawny.
 Bo nie Státutem ále Cnotá sie rzadzili /
 Strzegac iákoby záwždy w spolney zgodzie żyli.
 Teraz iák w piemiádzách ludzie snák pozuli /
 Cnotá y przystoienstwo do kztá sie tuli.
 Nie bylo tey chciwości ktora dzis pánuie /
 Ták iz mále y wielkie iednáko stránie:
 A iák sie dzis ludzie zá pożytek ieli /
 Ták ná on czas wszyscy sie do slawy cisneli.
 Ktorey niedrogim trunkiem áni polmiskámi /
 Ale zacni mi chcieli zyskác postugámi.
Ian Kochánowski.

Stultitiam patiuntur opes.

Vide hic infaustum Myda exemplum. Lib. I. Ep. 18.

Midas gdy byl od Boga Jowisá poczezony /
 Ze nie miał byc w swey prosbie przezeń omylony.
 Wszytko práwi Bog moze / á ia proste o to /
 Czego sié kolwiek dotkne / niechay bedzie złoto.
 Przymwolił Bog / á on rad / ledwie podziekował /
 Ták isl futác ná czymby swey mocy sprobowal.

Drwal rozga / rozga sie w zloto obrociła /
 Kamien wziął podle drogi / ali złotá bryła.
 Zytá dotknął / zyto wnet zlotem ząkwitnelo
 Jąblka dośiagl / á jáblko świecić sie poczelo :
 Dmywa sie á zloto przez rece sie leie /
 Ledwie ogarnąć moze sercem swe nádzieie :
 Zloto sobie każda rzecz obiecuię studzy /
 Zątym stol przykrywaię / przynosię ięś drudzy :
 Siadł zá stol chleb wziął w reke / z chlebá kruszec práwy /
 Potraw ruszył / wnet zlotem stánely potrawy /
 Winá sobie káże dáć / próżna myśl o winie /
 Bo z sklenice przez gárdlo sęczyre zloto płynie :
 Złakł sie nieborak Midás / widzi że pobładził /
 Bo mu wpađ przyniosło / co on sęczęciem sądził /
 W dostátku nie ma co ięś / á zá trunek wody
 Dalby y ono zloto / y wszytkie dochody :
 Rece do niebá w znosi / odpuscć Pánie á tey /
 Głodney hoyności pozbaw / y nedze bogátey :
 Midowemi przykłády ná zloto nie wázmy /
 Ale kážda rzecz wedleiey ceny wvázmy :
 Zloto iest rzecz nabyta / á silá vbogich /
 Co praca swá dostáli máietności drogich.

Ian Kochánowski.

Paupertatis incommoda.

Magnum pauperies opprobrium iubet

Quod vis, & facere, & pati

Virtutisq; viam deserit ardua.

Lib. 1.

od. 14.

Dobstwo háńbá wielka / káże głowiekowi

Czynić y cierpieć wszytko / iuz on y wstydowi

Nur dawno wypowiedział / y cności medbály /

Póswieconey nie myśli dostępować skály.

Ian Kochánowski.

Idem velle, atq; idem nolle ea demum
firma amicitia est.

Nec tua laudabis studia, nec aliena reprêndes

Nec cum venari volet ille, pœmata panges

Sallustius.

Gratia sic fratrum geminorum Amphionis atq;

Lethi dissiluit, donec suspecta scuro

Lib. 4. Ep. 28.

Conticuit lyra, fraternis cessisse putatur

Moribus Amphion:

Jednego chcieć y niechcieć / to społeczność prawa /

Gdzie sie myśli nie zgodzą / tam przyjaźń dziurawa.

Ian Kochanowski.

Lepša zgodá niź zwádá / zgodá wszytko mnoży /

Niezgoda wszytko kázi / y domy vboży.

Sim: Simonides.

Amicitiaë trutina.

Amicus dulcis ut aquum est,

Cum mea compensat vitijs bona pluribus hisce,

Lib. 2.

Si modo plura mihi bona sunt inclinet amari,

Satyr. 3.

Si volet hac lege in trutina ponetur eadem,

Amicitiam esse dicimus ubi est amor reciprocus.

Co bez przyjaciol zázywot? Wiezienie /

Arist.

W którym nie smáczne żadne dobre mienie.

Bo iesli sie co przeciw myśli stánie /

Już iáko mozesz sam przechoway Pánie.

Nikt nie porádzi / nikt nie pozáluie /

Tákżec ieslic sie dobrze posáncuie.

Żaden sie z toba nie bedzie rádował /

Sam sobie bedziesz w komorze smákował.

Co ludzi widzisz / wszytko podeyrzání /

W oczy cie chwali / á ná stronie gáni.

Nie slyszysz prawdy / nie slyszysz przestregi /

Być wiere miály vrość ná lbie rogi:

Vchoway Boże takiego żywota /
 Day przyiaciela / a chocia mniey zlotá.

Ian Kochánowski.

Reká reke wmywa / nogá w spiera nogi /
 Przy wiernym przyiacielu / żaden nie vbogi.

Sim: Simonid:

Po Bogu iest nádzieciá w dobrym przyiacielu /
 Já swoum záchowáním znajdzieš tákich wielu.

Idem.

Cuiq; suum studium.

*Nauem agere ignarus nauis timet, abrotamum agro
 Non audet nisi qui didicit dare, quod modo coram est,
 Promittunt Medici, tractant fabrilia fabri.*

Lib. 2.

Ep. 1.

Bogacz o zlocie / oracz chwali role /
 Mysliwcowi zaś iest ná myśli pole.
 Smiály o morzu żeglarz wšytko práwi /
 Astronom gwiazdy y niebem sie báwi.
 Żolnierz potrzeby y woyny przekláda /
 Pásterz o bydle / y o trzodzie gada.

Volubilis fortunæ rota.

*Fortuna suo lata negotio, &
 Ludum insolentem ludere pertinax,
 Transmutat incertos honores,*

Lib. 3.

od. 29.

Nunc mihi, nunc alijs benigna:

Nie wierz Fortunie co siedziš wysoko /
 Mniey ná poślednie kólá pilne oko:
 Bo to nie stala Páni z przyrodzenia /
 Często wiec rádá sprawy swe odmienia.
 Nie dufay w zlotó / y w żadne poklády /
 Każdey godziny spodziemay sie zdrády.
 Alci co z toba teraz przestawiają /
 Twey sie fortunie / nie tobie kláníają.

Storo tá zmiknie / tyl káždy podawa /
 Jáko cien kiedy słonca mu nie stawa.

Ian Kochánowski.

Nic wiecznego ná świecie /
 Rádosć sie z troską plećie.
 A kiedy iedná weźmie moc naywietřa /
 W ten czas mař vyrzec odmućane naypredřa.
 Ale czlowiek zhardtzie /
 Gdy mu sie dobrze dzieie:
 Wiec kiedy go teř fortuna ómyli /
 Wnet głowe zwieři y powage zmyli.
 Lecz ná řzeřćie wřelćie /
 Serce ma bydź iednćie.
 Bo z nas fortuna w żywe oczy řydz /
 To da / to weźmie / ićko sie ie y widzi.
 V fortuna to řnćdnie /
 Ze kto stoić pćdnie:

A ktory byl dopiero v mie y pod nogćmi /
 Pćtrzayze go po chwili / ć on gćrdzi nćmi.
 Co da fortuna / predko zćs odbierze /
 Bieźac nć kolo nie umie řtać w mierze.
 Gdy řzeřćie niechce / y rćdć pobłdźi /
 Fortuna řwićtem / nie nćř rozum rćdźi:
 Fortuna nawy nć morzu řprćwue /
 Fortuna w bitwćch zwoycieřtwem řćřuie:
 Stćteczny vmyř pćmiejay zćchowćć /
 Jeřli ćie pocznie nieřzeřćie řćřowćć /
 Tćkze y w gore nie rćdźeć wylatćć /
 Kiedy sie řzeřćie z tobć pocznie bratćć:
 Dobrć nć trzy czeřci mćdřy rozpisićć /
 Jedne w vmyřle / drugie w ćiele wććzićć.
 Trzećie z řtrony przychodźć / co řzeřćiem zowiejy /
 Wřyćklich trzebć / ieřli żyć dořkonćle chcemy:

Umysł / rozum / wymowa / Cnota zastąpiła /
 Przy ciebie się zamyka zdrowie / głódność / siła.
 Fortune przypisują cęć / powinnowactwa /
 Dostoieństwo / mądrość / skąby / y bogactwa.

Ian Kochanowski.

Kogo ná świat chwila wrodzi szczęśliwa /
 Ten przed laty y rozum / y bogactwa miewa.
 Przed laty y do nieba sławę wylátuje /
 Przed laty ludzkie sercá sobie pozyskuje.
 Żraná się wshytko sypie szczęśliwym ná łonie /
 Ani myły byt czeka pozney síwey stronie.
 A komu obietnice Boskie co zdarzają /
 Pierwey nim on zamyśli / w dom mu przynasają.

Sim: Simonides.

Smiałego szczęście dzwiga / szczęściu okret dáie
 Zagle / y tym zá szczęściem przyjemnym się sstáie.

Idem:

O Bogini wshytko władna /
 Tobie nie zdoła moc żadna.
 Ty wiele możesz w pokości /
 A wshytko práwie masz w boiu.
 Ty ná morzu / ty ná ziemi /
 Władnieś sprawami ludzkiemi.
 Ciebie naród wshyteń żywy
 Prosi dobrá / będąc chętwoy.
 Kozdy wysoło vsiedzie /
 Kiedy wola twoiá będzie.
 A gdy każesz y z wysoká /
 Spádnie w jednym mgniemiu oká.

*Herbert Jan
 Szulc*

Nè quid ultra vires coneris.

*Vis consilii expers mole ruit sua,
 Vira temperatam Di quod prouebunt*

Lib 3.
 od. 4.

*In maius: iſdem odere vires
Omne nefas animo mouentes:*

*Nihil mortalibus arduum eſt
Cælum ipſum petimus ſtultitia, neque
Per noſtrum patimur ſcelus,
Iracunda Iouem ponere fulmina:
Scimus vt impios.*

Lib. 3.
od. 3.

*Titanas immanemq; turmam
Fulmine ſuſtulerit caduco.*

Lib. 1.
od. 4.

Jako ſrzetny Encelát Nimás niezmieryony /
Zuchwálec Porphyrión / Koetus niestrocony.
Dziewieſil Bilárens / y Thiphon ſtoreki /
Chcieli z drugimi bráty / do niebá przez dzieki.
Gory ná gory kładac / y ták bliſko byli /
Ze iuż twárdemi deby / w iáſną brame bili.
Prożno to / ſtrách byl w niebie / y trwogá nie máła /
Alle naduſzky olbrzym co Bogu wdziała ?
Tu w ſczyrym dyámenście Mars ogromny ſtoí /
Z mieczem ná obie rece / tu w ognistej zbroi
Wulkánus / przynim nie przewyciężona /
A tarcza nieprzebita Pállás zaſtoniona.
Byleś y ty Apollo nád zaſtepy śmiały /
Wymieſzyleś do ſzczetu ſáydał pełno ſrzáły.
Tiákomiec ſám Juppiter gniewem poruſzony /
Wziął w reke ostry piorun / piorun niezgáſzony.
Niepochybny / niezłomny / którym wiec rzecz tega /
Przez ziemie áż do piekła oſtátniego ſiega.
Tym wderzył w pośrodek zuchwálców ſworolnych /
Aci ná ſyie ſpádli áż do kráiorów dolnych.
Támże ie roſtrzaſnione gory przywáliły /
Żywe y martwe záraz wedle ciał mogiły.

Ian Kochánowſki

De futuris ne sis anxius.

*Prudens futuri temporis exitum**Caliginosa nocte premit Deus**Ridetq; si mortalis ultra*

Lib. 3.

od. 29.

Fas trepidat:

Kto tak mądry że zgádmie /

Co nam jutro przypádmie:

Sam Bog wie przyszle rzeczy / á śmiecie sie z niebá /

Kiedy sie człowiek troszcze wiecey niżli trzeba:

*Quid sit futurum cras, fuge querere, &**Quem fors dierum cumq; dabit lucro*

Lib. 1.

od. 9.

Appone:

Dostyc ná rozum człowieczy /

Dzien dzisiejszy miec ná pieczy.

Ostatek ná Boga wkładay /

A dobrze żyć nie odkładay.

Bo przyszly czas Bog ma w mocy /

Pogrzebiony w twardey nocy.

Żyć dobrze nie odkładając /

Bo dalszych czasów czekając /

Niepodobnym obyczajem /

Nie począwszy żyć przestając:

Ian Kochanowski.

Volat irreuocabile tempus.

*Immortalia ne speres, monet annus & alium**Qua rapit hora diem:**Frigora mitescunt Zephiris, ver praterit aetas**Interitura simul:**Pomifex autumnus fruges effuderit, & mox**Bruma recurrit iners.*

Lib. 4.

od. 7.

Czas wcieka iáko wodá /

A przy nim lecí pogodá.

Zebrawšy włosy ná czolo /
 Źtaď iey lápay / bo wtył goło :
 Żimá bywšy zeydzie śháďnie /
 Tam gdy śniegiem włos przypáďnie.
 Już wiosná / iuż láto minie /
 A ten z głowy mroz nie zginie.

Ian Kochánowski.

Jeleniom nowe rogi wyrastaia /
 Tam gdy raz mlodość minie /
 Już ná wieki wieków ginie.
 A z áwždy gorŝe láta przypáďia :

Idem :

Tempora mutantur & nos muta- mur cum illis.

*Damnosa quid non imminuit dies
 Aetas parentum, peior avis tulit
 Nos nequiores, mox daturos*

Lib 3.
od. 6.

Progeniem vitiosorem.

Czemu zá wieków złotych ni ziemie oránia
 Nie bylo / po ŝerokich morzách żeglowánia ?
 Ani zbroj / ani miezow / ani wojen znano /
 Ani praw / ani wielkich Statutow pisano ?
 Cnota á przyrodzeniem ludzie sie rzadziłi /
 Aż sie potym zmienaglá sweywoley nápiłi.
 Wiec z oycow niepobożnych nie lepszy synowie /
 A z zlych synow gorŝy sie rodziłi wnukowie :

Sim : Simonides.

Tempera te tempori.

*quod adest memento
 Componere equus, cetera fluminis
 Ritu feruntur.
 Tempora labuntur tacitissq; senescimus annis.*

Lib. 1.
od. 19.

Dobra to możesz wierzyć stola /
 Gdyż każą patrzeć na posłednie kola :
 Człowiek gdy mu się wedle myśli wodzi /
 Mniema że prosto / nie po ziemi chodzi.
 Ale nie trwała roskoś na tym świecie /
 Wpádnie iáko kwiat za kosa lecie :

Ian Kochanowski.

Co od Boga / potrzebá za wdzięczne przyimowác /
 Lub on dać / lub bierze / za wszystko dziekowác.
 Tym právem świat ten stágl / skody z korzyściami
 Mieszá sie / dziś słońce / jutro sie chmurami
 Niebo czerni : godzina nie záwsze iednáta /
 Może być z Pána zebrać / może Pan z zebrać :
 A kiedy kto wpádnie : wiec sie już nie dźwigác /
 A opuścivszy rece / nieścześnie podlegác.
 Pobieg zbożá grády / przecie oracz w pole
 Z plugiem idzie / nie pomniac o prożney stodole.
 A Pan Bog záś ták hoynie / iáko Pan záradza /
 Je sie y grad / y wšytek głodny raz nágradza :

Sim : Simonides.

Æternum sub Sole nihil.

Mortalia facta peribunt

Ne dum sermonum stet bonos. Et gratia viuax :
 Tempus edax rerum tuq, inuidiosa vetustas,
 Miramur perisse homines momenta satiscunt,
 Mors etiam saxi nominibusq, venit.

De arte
 Poëtica.

Ouid.
 Prop.

Mury sie z czasem wála / czas vnoši
 Sile / bogáctwom znišzenie przynosi :
 Czas letnym kwiatkom odbiera ozdobe /
 Wdzięczną vrody czas gubi osobe /
 Gornych kámieni moc z czasem vpada /
 Z czasem go nie máš / ktory teraz vlada.

Czas miáski popiół przemienia w kámienie /
 Chwale y sławne czasy tráca imie.
 Já czasem ziemiá z gor sie rozsypuie /
 Czas morzom wody swoie odeymuie.
 Odmiane z czasem niebá máia / swego
 Uchybia słońce gościncá własnego.
 Já czasem nie znác pismá ná kámieniu /
 Czas twárdosć krádnie zelázu twárdemu.
 Z czasem ná świcie wse wstaia rzeczy /
 Já czasem żywot / kónczy sie głowieczy.

Morte linquenda omnia.

*Linquenda tellus, & domus, & placens
 Vxor, neq̄, harum quas colis arborum
 Te, præter inuisas Cupressos,
 Vlla breuem dominum sequetur,
 Abūmet hæres Cecuba dignior,
 Seruata centum clauibus, & mero*

Lib. 2.
 od. 14.

*Tinget pauimentum superbum,
 Pontificum potiore cœnis :*

Lecz przecie głowiecza /

Wszytká o tym piecza /

Aby tu zlotu zlotá przybywáło /

Bo by naywiecey lákomemu máło.

Wszytko to zostánie /

Po twey śmierci Pánie.

A cóś ty zebrał przez ten czas lákomie /

To sie zostoi niewiem w czyim domie.

Sklep ten niedobyty /

Puści pre dło nity.

A winem / co sie ty frásnieś o nie /

Bedzie zámagał potomek twoy kónie.

Ian Kochánowski.

Przydzie przy śmierci wszytkiego postradać /
 Nie da sie zbiorom śmierć ludziom obkładać.

Andr : Malski.

Communis ad letum via.

Charontis unda scilicet omnibus,

Quicumq; terra munere vescimur

Enauiganda, siue Reges

Siue inopes erimus coloni.

Lib. 7.

od. 14.

Fata manent omnes, omnes expectat auernus,

Portitor & turba vix satis una ratis,

Tendimus huc omnes metam properamus ad vnani,

Omnia sub leges mors vocat atra suas:

Ouidius.

Kiedyby worek bogatego zlotá /

Mogl człowiekowi przysporzyć żywotá.

A sambych sie iusz ial pieniedzy zbierác /

Zebych sie miał czym śmierci odkupowác.

Alle iesli mikt kupnem nie przyczyni /

Żywotá sobie zaż nie glupie czyni.

Kto sie frásuje / á żywie w kłopotie /

Jeśli masz vmrzeć / á cożci po zlocie.

Ian Kochanowski.

Improuisa lethi vis.

Si figit adamantinos,

Summis verticibus dira necessitas

Clauos, non animum metu,

Non mortis laqueis expedit caput.

Lib. 3.

od. 14.

Byś wszytko złoto posiadał ktore powiadaia /

Godzies daleko Gryfowie y mrowki kopacia.

Byś palace rozwodził nie tylko ná ziemi /

Leż y morzá kámienni zabudował swemi.

Jeśli dyamentowe goździe mus ma w ręku /
 Ktorem natwórdz tego umie pożyć sęku.
 Ani ty wyswobodzisz serca z ciężkiej trwogi /
 Ani z okrutney śmierci śidel wyrwieś nogi.

Ian Kochanowski.

Co raz Bog przejrzał to ius być musi /
 A oto człowiek próżno się kuśi.
 Aby największe jego stáranie /
 Mogło zátrzymać to wieczne zdanie.
 Wszytko ná świecie idzie swym pedem /
 Nie omylnością / álbo zá błędem.
 A co z przyczyny wieczney zstepuie /
 Tego y sam Bog nie rad hámuie.

Idem.

Mortis certitudo.

*Diuesne prisco natus ab Inacho
 Nil interest an pauper & infima,
 De gente, sub dio moreris
 Victima nil miserantis orci,
 Omnes eodem cogimur, omnium
 Versatur urna, serius, ocyus,
 Sors exitura & nos in eternum
 Exilium impositura cymba.
 Equalege necessitas,
 Sortitur insignes & imos,
 Omne capax mouet urna nomen.*

Lib. 2.
od. 3.

Lib. 3.
od. 1.

Stára stárgá / á próżna ná śmierć się żáłowác /
 Bowiem oná nie zwykła nikomu folgowác.
 Bierze stáre y mlode / kto się icy náwinie /
 Ten pierwey / á ow późniey / przecie ni kt nie minie.

Alby kto Nestorowey doczeł stárości /
 Co to jest przeciw oney niezmierney wieczności:
 Bo gdy ostatek przydzie / cokolwiek minelo /
 Jednym słowem memáš nic / wšytko wplynelo.

Ian Kochánowski.

Badz sie kto z acznym rodził y bogátym /
 Badz niewolnikiem / y śmierci nie ná tym.
 Czytoliwiek naprzod los wymdzie wsiáday /
 Wieczny wygnáncze / ani wiec odkláday.

Idem.

Nie wšyscy z iednym szczęściem ná swiát sie rodza /
 Szerzey iedni niż drudzy swe ploty grodza /
 Ten ma wiele nád inŝe w zacności domu /
 Zá tym przyaciól wiecey śmierc sprawiedliwa /
 Jednákiego ná wšytkie práwa vzywa /
 Kto badz / ten badz / ná tego los naprzod pádnie /
 Táť Pána iáko sluge poima sńádnie.

Idem.

Cunctos mors vna manet.

Pallida mors æquo pulsat pede pauperum tabernas.

Regumq; turres

Æqua tellus.

Lib. 1.

od. 4.

Pauperi recluditur,

Regumq; pueris nec satelles orci

Callidum Promethea.

Renexit auro captus, hic superbum

Tantalum atq; Tantal.

Genus coërcet, hic leuare functum

Pauperem laboribus

Vocatus atq; non vocatus audit.

Smierć za człowiekiem na wszelki czas chodzi /
 Niech zdrowie / niech nas młodość nie wprowadzi /
 Bo ani wzwiemy kiedy wsiadać każą /
 A tam ani płacz / ani dary ważą.
 Smierć nie zna złotą / y drogiey purpury /
 Wsknie pojednemu iako z kocy kury.

Ian Kochanowski.

Nil aliud ac umbra atque flatus
 est homo.

Damna tamen celeres reparant caelestia Luna, Lib. 4.
Nos ubi decidimus, pulvis & umbra sumus od. 7.
Humana cuncta sumus, umbra, vanitas
Et scena imago, & verbo ut absolvam nihil. Lipsius.

Ktoby chciał tu na świecie /
 Wzając co sie plecie.
 Dziwnie to prawdy blisko /
 Ze człowiek Boże igrzysko.
 Dignitářstwa / wrzedy /
 Wszytko to iawne błedy.
 Bo nas rowno śmierć sądza /
 Ani pomoże władza.

Ian Kochanowski.

Nie ma świat nie trwałego / a to bärzo grzecezy /
 Jätie liście taki jest rodzaj y człowieczy.
 Poti zakwitła młodość stoi w swojej mierze /
 Lekka myśl / niepodobne rzeczy przed sie bierze.
 O starości nie myśli / ani na śmierć pomni /
 A w dobrym zdrowiu będąc choroby nie wspomni.
 Szalony ludzki rozum / ani omi znaia /
 Jäko młodość y żywot predko wplywaia.

Idem.

Ná świecie nie máś nic własnego nikomu/
 Co dziś mienie być swoje / to iutro będzie w inszym domu.
 A będzie potym w drugim / y trzecim /
 A my sami iáko suchy list ná dol z drzewá lećim.

Jáko wodá śięknie w ziemię /
 Ták niszezie ludzkie plemię.
 Podobniśmy tu márnemu /
 Snu nocznemu nićzennemu.
 Jáko rosę trawá syta /
 Zporántu pięknie zátwita /
 W wieczor kosa podśieczona /
 Leży ná ziemi w zgardzona.
 Tákí náś wiek / ták wiedniemy /
 Jáko polna trawá schniemy.

Andr: Málski.

Wieczna myśli ktoraś iest dáley niż od wieká /
 Jesli ćie też to rusza co czasem człowieká.
 Wierze że tam ná niebie máś miesopust práwy /
 Pátrząc ná rozmaíte świátá tego spráwy.
 Bo ledá co wyrzuciś / to my iáko dziećci
 W tákí treter / że z sobá wynieśiem y śmiećci.
 Wiec tem u reław wrwa / á ten czapke stráci /
 Drugi tey krotochwile y włosy przypláci.
 Nákoniec niesfortuná álbo śmierć przypádnie /
 To drugi choćby nie rad / czácz porzuci śnádnie.

Ian Kochánowski.

Inexorabile fatum.

*Cum semel occideris & de te splendida Minos
 Fecerit arbitria,*

*Non torquate genus, non te facundia, non te,
 Restituit pietas,*

Lib.4. od.7.

Infernis neq; tenebris, Diana pudicum

Liberat Hippolitum:

Desine fata Deum secti sperare precando,

Stat sua cuiq; dies breue & irreparabile tempus

Omnibus est vitæ:

Virg:

Śmierć niewżyta krom wszelkicy litości /
 Nie folguie ni Tności / ni żadney godności.
 Lecz ia niewiem przecz ná te śmierć tak narzekamy /
 Gdyż iednak nic ná ziemi wiecznego nie mamy.
 Bo nákoniec y Pánstwa ferotie wstaia /
 A známienite miásta z gruntu wpadáia:
 Gdzie dziś bogáta Troia? gdzie mocne Myceny?
 Gdzie Kártugo y Korynt? gdzie sławne Atheny?
 Gdzie sie oná gwałtowna Rzymśka moc podziála?
 Wszytko śmierć niecierpliwa z ziemiá porównála:
 Co mieśie przyrodzenie zbrániáć sie niegodzi /
 Człowiek áby raz umárl z tym sie ná świat rodzi.
 A iesli ieszcze ktemu śmierć ná czas tráfiła /
 Rychley dobre niżli złe słowo záslużyła.

Ian Kochánowski.

Stoiac nád cicha rzeka Táis záłośliwa /
 Jáko práwi tá wodá zá wodá wplywa.
 Tak láta náše bieža / náзад niewrocone /
 Lecz wody zá wodámi ida nieskończone.
 Ale życia nášego skoro czas przeminie /
 Insy nie przydzie áni wiek nowy nádplynie:
 Czyli ttudno przeskoczyć kresy zamierzone?
 Albo práwá nágánić wiecznie polozone?
 Raczey to co nam wieku pozwolono troche /
 Tłecbay troski nie gryżá / y frásunki płoche.
 Sámo nádbieży co iest náznáczono komu /
 A zla chwila námáca y w záwártym domu.

Sim: Simonides.

Wszyscy w niepewney gospodzie mieszkamy /
 Wszyszcysny pod tym prawem sie zrodzili /
 Ze wsem przygodom iako cel byc mamy /
 Na tym rzecz wszytká zebyysny nosili
 Stronnie / cokolwiek ná czlowieká przydzie /
 Ani w niesfortunie názbýt nie testnili /
 Pláč albo nie pláč z drogi swey nie zeydzie /
 Boskie przyzrczenie próžno sie kto zdziera /
 Niewola ciągnie choć kto nie rad idzie /
 Nádzieiá dobra niech sobie podpiera /
 Jas to ze zle dzis / ma zle byc y potym :
 Jedenze to Bog co y chmury zbiera /
 A co roswieca niebo sloncem zlotym :

Ian Kochánowski.

Przed śmierciá żaden schronić sie nie może /
 A pierzchliwemu predkość nie pomoże :

Idem.

W śmierci w teyże cenie mlody co y stary /
 Nápádmieli iey ná raz nie da dorosć miary.
 Nie máš ná świecie żadney pewney rzeczy /
 Próžno tu czlowiek ma co miec ná pieczy.
 Zacność / wrodá / moc / pieniadze / siawá /
 Wszytko to minie iako polna trawá.
 Násmiawšy sie nam y nášym porzadkom /
 Wemkna nas w miešet / iako czymia ladkom.

Idem.

Mors ultima linea rerum est.

Sit modus lassio maris & viarum

Militiaq;

Prozne náše stáranie /

• Ná wieczne Boskie zdánie.

Lib. 1.

Epist. 16.

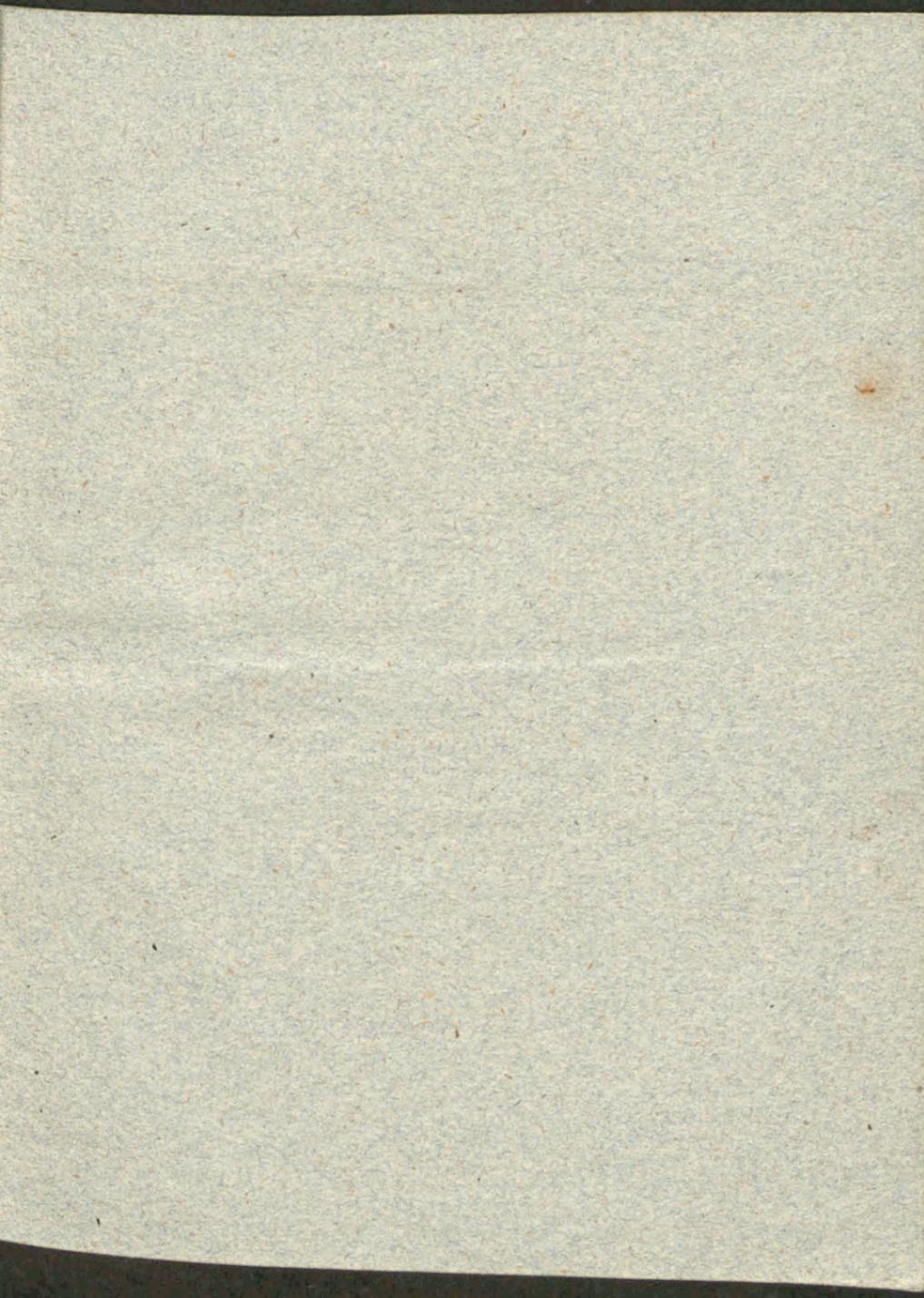
Co Bog rzekło ták bedzie /
 Czlowiek tego nie zbedzie.
 A cokolwiek czyniemy /
 A cokolwiek cierpiemy:
 Wszytko to pochodzi z niebá /
 Wtym watpic nie trzeba.
 Pierwszy dzien dal kázdemu /
 A ostatni / á tu swemu
 Koncowi wszyscy idziem /
 Skad iuz náзад nie przyjdziem.

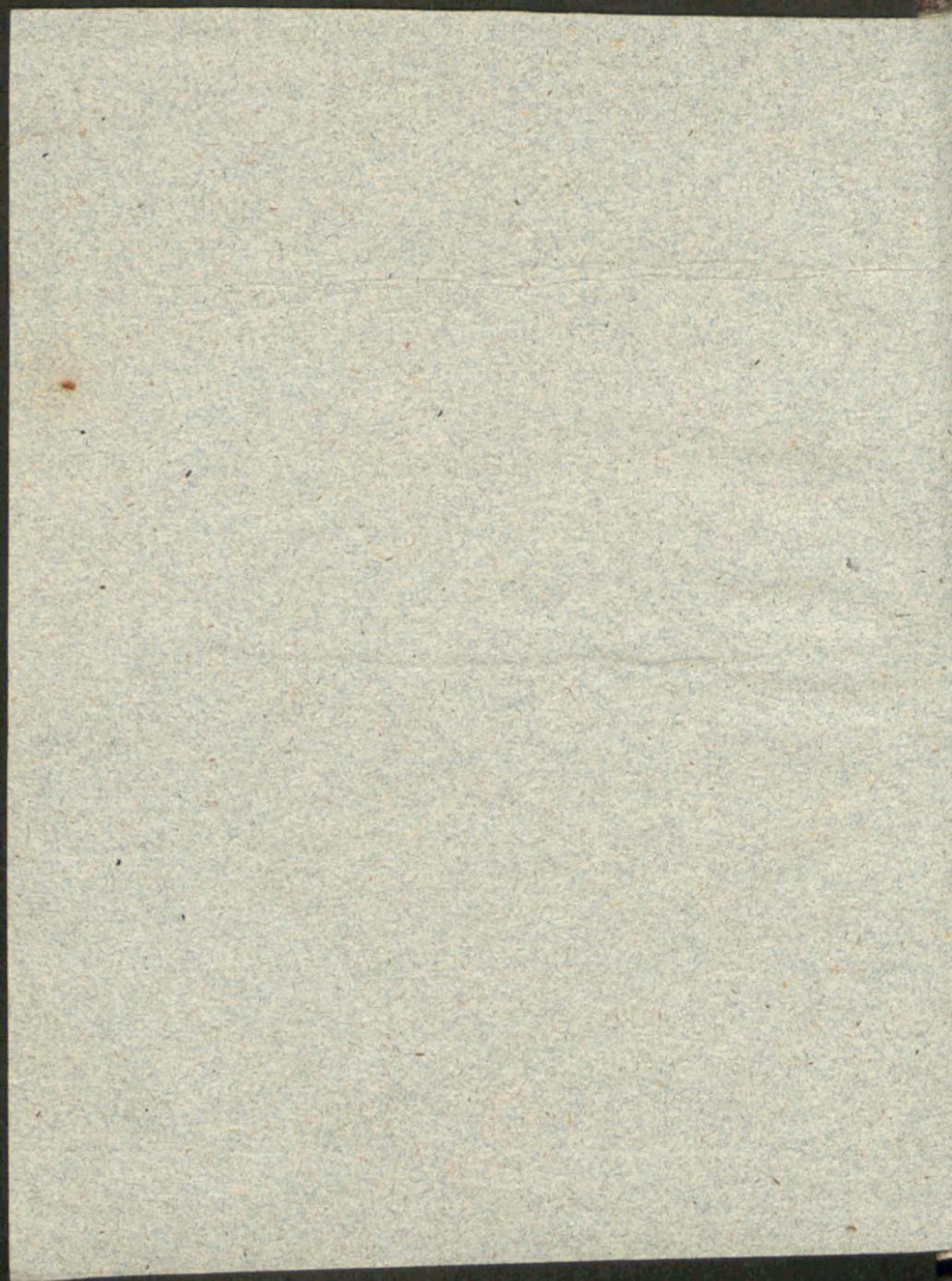
Ian Kochánowski.

Omylny świecie iákoć sie tu widzi /
 Dosedlem portu iuz wiec z inszych fydzi.

Idem.







12, 054

6424
20

